

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10
GR

Rok VI

Płock, sobota 7 maja 1938 r.

Nr. 104 A

Jeszcze jeden dowód.

Niedawno pisaliśmy o tym, jak prowodyrzy płockich socjalistów stawiali w obronie żydów wobec pikietowania ich sklepów. Dali dowód, że bliższe ich sercu są interesy żydowskie niż walka o chleb i praca dla polskiego robotnika, rzemieślnika czy kupca.

Do zamanifestowania swej solidarności z żydami prowodyrzy płockich socjalistów wykorzystali naturalnie i obchód pierwszomajowy. Ponieważ władze nie zezwoliły na wspólny pochód żydowski i polski, prowodyrzy socjalistyczni poszli na wiec żydowski i tam zapewniali żydów o swej do nich miłości.

Pan L. Przybylski, socjalistyczny ławnik Magistratu wygłosił na wiecu żydowskim wielką mowę pierwszomajową. Zapewniał żydów, że „w Polsce proletariatus wkrótce zwycięży”, tłumaczył żydom, że „proletariat polski i żydowski to bracia jednej krwi i żadna siła nie może rozłączyć tego proletariatus”.

Czy do tej „jednej krwi” z żydami przynależą się robotnicy polscy, nawet ci z pod znaku PPS, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Potwierdza to chociażby sam dzień 1 maja. Większość robotników polskich płockich nie wzięła udziału w pochodzie socjalistycznym. Mimo to, że i dzień świąteczny (niektórzy temu sprzyjali. Nie pojeżdżać były głosy wśród robotników, że „dość” już mamy tego demagogicznego bujania”.

Mowa p. Przybylskiego do żydów też wśród robotników polskich zrobiła swoje. Nasz robotnik polski ma swoją ambicję i poczucie godności narodowej. Wiele rzeczy wiecie i na wiele rzeczy się zgodzi, nie zgodzi się jednak nigdy, by stawiano go na równi z żydem. Mówiono mu, że z żydem jest „jednej krwi”.

Prowodyrzy socjalistyczni coraz bardziej pokazują swoje właściwe oblicze. I dobrze jest, że otwierają się mówią o tym, kto z kim jest.

Przemówienie socjalistycznego prowodyrów w dniu 1-go maja na wiecu żydowskim jest jeszcze jednym dowodem, z kim idą socjaliści. Robotnik polski wysnuł wniosek z tego odpowiednio wnioski dla siebie. Ale nie tylko robotnik.

W Polsce prowadzona jest ofiarna akcja w kierunku odzyskania kraju. Mamy w Polsce około 4 miliony żydów żyjących z Polakami i mamy jednocześnie setki tysięcy Polaków bezrobotnych. Polacy uświadomionego narodu polskiego zmierzają ku temu, by Polacy z Polski usunąć i by ich miejsce w handlu, rzemiośle czy w przemyśle zajęli Polacy bezrobotni. Dużo już się pod tym względem mówiło, ale to jest dopiero po-

Odpust w Bazylice Katedralnej.

W niedzielę 8 b. m. w płockiej Bazylice Katedralnej odbędzie się doroczna uroczystość odpustowa z racji święta Patrona Bazyliki, św. Zygmunta. Do publicznej adoracji wystawione zostaną relikwie św. Zygmunta.

Pontyfikalną sumę odprawi J. E.

Ks. Biskup Wetmański. Na sumę przybędą dorocznym zwyczajem procesje z wszystkich płockich kościołów. W Bazylicy wystawiony będzie Najśw. Sakrament. Na zakończenie nabożeństwa odbędzie się procesja z Najśw. Sakramentem wokół Bazyliki.

Autorytety w narodzie polskim.

Prasa wciąż jeszcze komentuje ostatnie wystąpienia wicepremiera Kwiatkowskiego. O ile życzliwie prasa niezależna przyjęła katowicką mowę min. Kwiatkowskiego, o tyle krytycznie odnosi się do wyjaśnienia jego w „Gazecie Polskiej” do mowy katowickiej.

Sfery przemysłowe, których wraz jest „Depsza”, wyrażają

Na czas pobytu Hitlera...

Dienniki donoszą, iż na okres obecnego tygodnia, w którym w Rzymie bawi Hitler i jego świta, wskutek zarządzeń administracji Watykanu zostały zamknięte Muzeum Watykańskie oraz watykańska galeria obrazów.

1000 taktów bałajki i śpiewu

na cele L. O. P. P. w Płocku.

W środę 11 b. m. wieczorem w Teatrze Miejskim w Płocku odbędzie się koncert p. n. „1000 taktów bałajki i śpiewu”. Głównym solistą koncertu będzie znany z audycji radiowych i płyt gramofonowych Eugeniusz Dubrowin. Użyjemy w Płocku rzadko widziane instrumenty muzyczne.

Koncert odbędzie się staraniem płockiego miejskiego Koła L.O.P.P. Na cele tego Koła przeznaczony będzie całkowity dochód z koncertu. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Szalańskiego.

czątek. Te akcje odzyskaniową zwałczają nie tylko żydzi, ale i prowodyrzy socjalistyczni z pod znaku P. P. S. i nie mówiąc już o komunie, która na żydów głównie się opiera. Na te zjawiska otwarte musimy mieć oczy. Wszyscy. Musimy te zjawiska nie tylko należycie ocenić, ale i na nie odpowiednio reagować. Wiele rzeczy wskazuje już w Polsce na to, że idziemy ku zwycięstwu, ale nie proletariatus żydowsko-polskiego „jednej krwi”, ale ku zwycięstwu Polaków, rządzących się zasadami sprawiedliwości społecznej i miłości chrześcijańskiej. (n.)

Z pałacu Arcybiskupiego

Wobec krążących w Płocku rozbieżnych pogłosek o stanie zdrowia Arcypasterza diecezji, J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego, z pałacu arcybiskupiego dowiadujemy się, że stan zdrowia Arcypasterza który powrócił z Rzymu bardzo przemęczony, nie poprawia się mimo stałego czuwania lekarzy przy łóżu chorego.

Gen. Haller w Łomży.

Na dzień 8 b. m. do Łomży przybędzie gen. J. Haller. Błkitny Generał będzie gościem J. E. ks. Biskupa Stanisława Łukomskiego.

Konferencja duchowieństwa dekanatu płockiego.

W środę 11 b. m. odbędzie się konferencja duchowieństwa dekanatu płockiego. Referat n. t. „Uchwały Synodu Plenarnego i projekty do Synodu Diecezjalnego”, wygłosi ks. kan. Zawidzki ze Starożreb.

Konferencja odbędzie się w Słupnie u ks. prob. Wilkowskiego.

Posiedzenie Rady

Kat. Tow. Dobr. „Caritas”.

W poniedziałek dnia 9 b. m. o godz. 18 odbędzie się posiedzenie Rady Katolickiego Tow. Dobroczynności „Caritas” diecezji płockiej. Posiedzenie odbędzie się w sali „Caritasu” przy ul. Sienkiewicza 14.

Pogrzeb ś. d. J. Wawrowskiej.

Dziś o godz. 5 po południu odbędzie się w Płocku pogrzeb ś. p. Józefa Wawrowskiej. Wyprawienie zwłok nastąpi z domu nr. 2 przy ulicy Dominikańskiej.

Od opryszków z daleka!

Na targowicy w Płocku zdarzył się w piątek ubiegły wypadek, który powinien być przestrożką dla innych. Helena Winek z Maszewa Dużego koło Płocka sprzedała krowę. Dostała za nią 105 zł. W pewnej chwili podeszli do niej jacyś nieznani osobnicy i w toku rozmowy podstępem skradli jej wszystkie pieniądze. Gdy poszkodowana się zorientowała, opryszków już nie było.

Fakt ten powinien być przestrożką, by z nieznanymi osobnikami nie wdawać się w rozmowy.

OFIARY.

Na Dar Nerodowy 3 Maja zł. 10 ofiara Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet Oddział w Giżyźnie.

Na „Caritas” zł. 10 złożono bezimiennie.

Hołd Lwowa Matce Bożej Ostrobramskiej.

Dn. 3 b.m. podczas uroczystego składania wotum M. B. Ostrobramskiej we Lwowie w kościele na Łyczakowie przez Zarząd miasta, Zw. Obrońców Lwowa, mieszczańskie Bractwo Strzeleckie i Zjednoczenie Chrześcijańskie Zw. Zawodowych pełny tekst roty słubowania brzmiał:

„Wielka Boga — Człowieka Rodzico i Panno Najświętsza, Królowo Polski! My Zarząd Miejski stołecznego miasta Lwowa, Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, Mieszkaństwo lwowskie i Zjednoczenie Chrześcijańskie Związków Zawodowych, zawsze Synowi Twojemu, Tobie i Ojczyźnie naszej wierni — pod przewodnictwem naszego Arcypasterza padamy w świątyni Tobie poświęconej przed Twoimi łaskami słynącym Obrazem, wylewając uczucia serca naszego, pełni wdzięczności za pomoc Twoją opiekę w ciężkich zmaganiach naszych o przynależność naszego Miasta i kresów wschodnich do umiłowanej Rzeczypospolitej.

Obieramy Ciebie, Królowo całej Polski, za szczególną Patronkę Lwowa, polecając Twoją nieustającej opiece wszystkie tego Grodu dobra duchowe i doczesne. Jako znak naszej dla Ciebie wdzięczności składamy na wieczną rzeczy pamiątkę te oto ryngafy.

Słubujemy, że z najlepszą wolą, zrozumieniem i gorącością serca czesć Syna Twego i Twoją szerzyć i gruntować będziemy w duszach naszych i wśród braci, a wiarę naszą zawsze odważnie w słowie i uczynku, nie wstydząc się jej nigdy, wyznawać będziemy. Jako fundament życia osobistego, społecznego i politycznego kładziemy moralność zawartą w świętej Ewangelii, podawaną nieomylnie przez Kościół święty katolicki.

Słubujemy, że w obronie Lwowa i całości Państwa Polskiego zawsze czuwać i walczyć będziemy, zaś wszystkie dziś przyjęte zobowiązania naszym następcom przekazemy.

Spraw to, Nieustająca Pomocy nasza, ażebyś tak samo, jakies nas natchnęła do złożenia tych wotów, uprosiła nam także pomoc Syna Swego do wiernego ich wypełnienia. Amen.

Artystycznie wykonane ryngafy tak wyglądają:

Ryngaf Zarządu m. Lwowa przedstawia herb Lwowa z wizerunkiem Matki B. Ostrobramskiej i Krzyżem Wirtuti Militari oraz napisem: „Najświętszej Pannie Maryi w XX-tą rocznicę połączenia z Rzeczypospolitą — wdzięczny Lwów 1938 r.”

Ryngaf Bractwa Strzeleckiego, w którym skupia się mieszczaństwo lwowskie, przedstawia symbole Bractwa, nad którymi umieszczony jest wizerunek M. B. Ostrobramskiej i napis: „Opiekunce Naszej w XX-tą rocznicę złączenia Lwowa z Macierzą, Mieszczańskie Two Strzeleckie Królewskie Stołecznego Miasta Lwowa 1938 r.”

Ryngaf Związku Obrońców Lwowa wyobraża herb Lwowa z Krzyżem Wirtuti Militari i Orazem M. B. Ostrobramskiej. Napis na nim: „Najświętszej Panno, co w Ostrze święci Bramie i wrot Grodu naszego strzeżę, wdzięczni Obrońcy Lwowa z listopada 1918 roku”.

Ryngaf Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych na Małopolskę Wschodnią we Lwowie przedstawia symbole związków, wizerunek M. B. Ostrobramskiej i napis: „Maryjo Królowo Polski Chrześcijańskie Związki Zawodowe 1938 r.”

Echa napadów „Siewu” na ks. Arcyb. Teodorowicza

Skandaliczne wystąpienie Zw. Młodej Wsi („Siew”) przeciwko J. E. ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi oraz niefortunny list Polskiego Radia wywołały w opinii katolickiej kraju żywą reakcję. Do redakcji KAP-owej nadchodzą liczne listy z uchwalami i protestami w powyższej sprawie. Zarząd Związku Katolickich Radiosłuchaczy w piśmie swym „zastrzega się przed możliwością powtórzenia się wypadku, by władze Polskiego Radia posuwały się do krytykowania enuncjacji naszych Arcypasterzy”. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Przemyśle powziął następującą uchwałę:

„Szlachetna działalność i wielki patriotyzm Najczcigodniejszego Arcypasterza są nam aż za nadto znane i zbyt drogie, abyśmy pozwolili na

jest nieublagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płamnych, bronchit, grypy, uporczywego nasennego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze „BALSAM TRIKOLAN-ADP”, który ułatwiając wydzielanie się płuc, usuwa kaszel.

niestłuszone szarpanie Jego Dostojnej Osoby i atakowanie wprost, czy bezpośrednio tych zasad, od których zależy dobro i szczęście nie tylko jednostek, ale i przyszłość naszej ukochanej ojczyzny”.

Odpowiedzią Płocka na to skandaliczne wystąpienie „Siewu”, a i Dyrekcji Polskiego Radia wobec ks. Arcybiskupa Teodorowicza jest utworzenie Okręgowego Oddziału Związku Katolickich Radiosłuchaczy i liczne zapisywanie się katolików na członków tego Związku. Zapisy przyjmuje się w Redakcji „Głosu Mazowieckiego” w Płocku, ul. Tumska 12.

Odnaczenie ks. Weryńskiego.

W dniu 3 maja wojewoda krakowski udekorował odznaczając Złotym Krzyżem Zasługi ks. kan. Weryńskiego, znanego i naszym czytelnikom.

Złoty Krzyż Zasługi P. Prezydent Rzplitej nadał ks. profesorowi Weryńskiemu za zasługi na polu pracy społecznej i publicznej. Należy również nadmienić, że ks. prof. Weryński jest jednym z najgorliwszych pionierów Zw. Katolickich Radiosłuchaczy.

P. Prezydent w C. O. P.

Pan Prezydent R. P. udał się specjalnym pociągiem na objazd Centralnego Okręgu Przemysłowego celem zapoznania się z inwestycjami i pracami, prowadzonymi na tym terenie.

W święta nie wolno piec chleba.

Izba karna Sądu Najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie dotyczące zakazu pracy w zakładach piekarskich w dni świąteczne.

Wynikła kwestia, czy do odpowiedzialności karnej może być pociągnięty piekarz, prowadzący wypiek w święta bez pomocy osób postronnych,

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że wypiek pieczywa w piekarniach, wykonywany w niedzielę lub w dniu świąteczny, przez właściciela piekarni, lub członka jego rodziny, nawet bez pomocy pracowników najemnych, stanowi obrazę przepisów, zawartych w ustawie o czasie pracy w przemyśle i handlu (2K. 15-37).

Prosimy o regulowanie zaległej i bież. prenumeraty

Ks. J. Góralski

3

Konstytucja 3 Maja

świadcstwem i źródłem mocy narodowej.

Nie ma patriotyzmu bez szacunku tradycji, bez miłości przeszłych pokoleń narodu. Otóż artykuł 2 g. Konstytucji 3 Maja zaczyna się od słów: „Szczepając pamięć przodków naszych, jako fundatorów rządu... i powołując się na prawa wydane przez Kazimierza Wielkiego i Jagiellonów.”

Kult tradycji, szacunek i miłość przeszłości stanowi wybitną cechę polskiej poezji romantycznej, jak przystało na poezję narodu kulturalnego, nowoczesnego, zdającego sobie sprawę z ciągłości rozwoju historycznego.

Cokolwiek byśmy powiedzieli o polskiej poezji romantycznej, jedno bezwzględnie zaprzeczyć się nie da:

Bez niej w proch by się roz-

sypały serca polskie, bez niej uciełaby świadomość narodowa; bez niej — po upadku politycznym — nie ostanilibyśmy się jako naród, który się Europa rachować musiała. A ikwi on, jak widzieliśmy, korzeniami w Ustawie majowej i w wielkiej mierze jest jej owocem.

Wolny naród polski dwa święta uroczyście obchodził: 11 listopada — to święto niepodległości i 3 Maja — święto wielkiego narodu. Jakież to dziwne, że był czas, kiedy chciano te dwa święta sobie przedstawiać obydwa przecież są nam zarówno drogie, obydwa tworzą jedną całość. Naród bez państwa własnego jest kaleką, państwo nie opierające się na własnym narodzie nie może aspirować do wielkości. Przeszłość z teraźniejszością zawarta przymierze ku chwale Ojczyzny.

Dziś, gdy święcimy pamięć Konstytucji 3 Majowej, przychodzi nam na myśl entuzjazm patriotycznej Warszawy, jaki miał miejsce w chwili jej ogłoszenia i zaprzysiężenia. Entuzjazm ten miał swe głębokie źródło — (usa-

sadnienie) w przeświadczeniu, że naród dokonał wielkiej ofiary, że wyzwolił się w nim wielkość, tak długo poniekądierana.

Stało się to, co się dzieje z każdym człowiekiem. Gdy dokona czegoś nieprzeciętnego, rodzi się w nim poczucie mocy, ustakrotniają się siły, zjawia się przeświadczenie o zdolności pokonywania wszelkich przeszkód. Tylko w czynach niawnych maieja duch, przegasa iskra Boża, zamknięta w duszy ludzkiej. Gdy się nabiera głębszego oddechu, iskra się rozżarza w wielki nierzaz płomień.

Dziś nie jesteśmy zdolni do przeżycia entuzjazmu z r. 1791 i byłoby źle, gdybyśmy chcieli ten entuzjazm powtórzyć. Do przeżycia wielkich wzruszeń trzeba własnych czynów. Toteż święto dziś jest tylko świętem dumy, hołdu i wiary w nieśmiertelność ducha narodowego. Gdy jednak trzeba odrabiać i błędy i klęski przeszłości, nie wolno się nam ograniczać do szumnych manifestacji. Nasz patriotyzm musi być patriotyzmem czynu. To też wolę narodu i władz państwowych jest,

by dzień 3 Maja i następujący po nim tydzień, były czasem nadzwyczajnej ofiary na Dar Narodu, wy pod hasłem Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wszystko, co polskim było, do Polski wrócić musi!

W hasle tym to samo bije serce, co i w Ustawie Majowej, bo z tego samego zrodziło się duch.

Trzeba być urodzonym pesymistą lub człowiekiem złamanym, aby wątpić o naszej wartości. Jeszcze stoją między nami słupki tamy, ale już coraz słabsze. W dniach ważnych, gdy serce żywiej zabije, a uczucia silniej wzbią, fala ich przelewa się wierzchem i jesteśmy wszyscy razem.

Zazdrość nas ogarnia, gdy słuchamy o obcych szczęśliwych narodach i tęsknota w nas się żywa, tęsknota za wielkością. To właśnie dowód, że wielkość w nas rośnie. Coraz mocniej prężą się młode ramiona do podjęcia trudów na miarę godną polskiego narodu. Wierzymy, że jak pamiątkę 3-go Maja i dziś zwycięży w nas wola wielkości.

Po zjeździe delegowanych K.S.M.ż. diecezji płockiej w Mławie.

Był to naprawdę wielki dzień. Ze wszystkich stron diecezji przybyły delegaci, z pobliskich oddziałów większa ilość uczestników, a razem około 400 druhen spod znaku KSM.ż.

W Mławie intensywnie pracował Komitet z ks. asystentem Trzczańskim na czele.

Strona estetyczno-gospodarcza zjazdu wypadła znakomicie.

Przygotowano należyty lokal meblunkowy, salę obrad, wygodne noclegi, smaczny posiłek. Tu włożyły cały wysiłek i dobre chęci panie z oddziału Kat. Stow. Kobiet. Z pomocą pospieszyły również panie ziemianki i ogrodnicy mławscy przez ofiarowanie produktów. Urządzeniem estetycznym na sali obrad zajęła się p. Kruszyńska Celina i p. Moszczyńska. Co więcej, cała ulica od kościoła do sali obrad była udekorowana. Słupy telefoniczne zdobiły wieńce i dużych rozmiarów odznaki organizacyjne wraz z chorągiewkami. Na balkonach powiewały flagi państwowe. Odznaki bardzo estetycznie wykonał p. prof. Anasterjewski i p. Lubaszewski. Przybraniem ulicy zajęli się gorliwie drухowie z KSM.ż. na czele z druhm Zarkrzewskim Bogdanem.

Materiałów do dekoracji, zwłaszcza sali, dostarczała znana firma w Mławie „A. Suski”. Miejscowy oddział młodzieży żeńskiej występował w roli gospodyń troszczących się, aby goście przyjezdni czuli się w Mławie naprawdę dobrze.

A teraz sam Zjazd.

Karne szeregi ze sztandarami, w towarzystwie sztandarów innych organizacji mławskich — razem 16 — przybyły pod kierownictwem druhny instruktorki Niedzielskiej, do kościoła na Mszę św. Odprawił ją ks. dziekan Maron, protektor całego Zjazdu, a okolicznościowe przemówienie o zadaniach druhny wygłosił ceniony przyjaciel młodzieży, ks. prał. Strojnowski z Płocka.

Po nabożeństwie uczestniczki Zjazdu przy dźwiękach orkiestry miejscowej Straży Pożarnej udaly się na salę obrad.

Otwarcia Zjazdu dokonała p. przezska Morawcowa. Odczytała na wstępie pismo J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego. Do prezydium, oprócz ks. prał. Strojnowskiego i p. Plakwiczówny sekr. generalnej, zostali zaproszeni: ks. kan. Maron, dziekan mławski, pani szambelanowa Płocka, Dr. W. Grzebińska, ks. prob. Lipka — asystent dekan. Akcji Katolickiej, p. Ciborowska z Szydłowa, p. redaktorka Felicia Żurawska z Poznania, ks. Zielonka z Pułtuska, ks. Urbanek z Lipowca, ks. Trzciański z Mławy, p. Szmitówna z Wyszki, ks. Szmigiel z Wyszki, ks. Szmigiel z Wyszki, ks. Szmigiel z Wyszki.

Przewodniczyła p. przezska Morawcowa, a funkcję sekretarza pełniła p. Szmitówna z Wyszki. Przemówienia powitane wygłosili: ks. dziekan Maron, p. starosta Siwik, p. prezes Czarnecki, p. dr. Rachocki — prezes par. Akcji Kat., p. doktorowa Grzebińska w imieniu K. S. K. i Koła Polek, p. Żurawska w imieniu Związku w Poznaniu, p. Lebkowska z Wyszki, p. Szmigiel z Wyszki, p. By-

szewska, p. inżynier Lebkowski w imieniu Ziemian, ks. Grochowski w imieniu Związku Straży Pożarnej i p. kapitan Kiernożycki, jako komendant PW. i WF.

Wszystkie przemówienia nacechowane były szczerą zachętą, by młodzież kształciła się na jak najlepsze córki Kościoła i Ojczyzny.

Po przemówieniach, sekretarka generalna p. Plakwiczówna odczytała szereg pism, nadesłanych z rąk Zjazdu przez organizacje pokrewne i różne osobistości.

Na Zjeździe obok spraw czysto organizacyjnych, jak sprawozdanie z działalności rocznej, protokół Komisji Rewizyjnej i t. d., główne miejsce zajęły referaty, które streszczają w sobie program pracy na rok następny.

Referaty wygłosili: p. redaktorka Żurawska z Poznania — „O roli pism organizacyjnych” i p. Dr. Siwińska-Zarzecka — „Druha wobec prądów współczesnych”. — Burza oklasków i żywa dyskusja były najlepszym dowodem, że referaty były oparte o rzeczową znajomość życia, a zwłaszcza duży dzisiejszej młodzieży.

W międzyczasie uczestniczki Zjazdu spożyły wspólny obiad,

przygotowany przez pełne ofiarności i życzliwości członkinie mławskiego Oddziału Kat. Stow. Kobiet.

Na zakończenie obrad wygłosiła przemówienie p. przezska Morawcowa, dziękując serdecznie duchowieństwu na czele z ks. dziekanem Maronem, Komitetowi na czele z ks. Trzczańskim, paniom, które zajęły się przygotowaniem noclegów i posiłku, pp. prelegentkom, gościom licznie biorącym udział, przedstawicielom organizacji oraz wszystkim, którzy się przyczynili do tego zjazdu i wreszcie wielkiemu hufcowi młodych druhen spod znaku K. S. M., które ze wszystkich zakątków diecezji przybyły mimo trudów, aby dać dowód, że swoją organizację kochają i jej ideałom zawsze służyć będą.

Na zakończenie zjazdu (druhny udaly się do kościoła na Adorację Wieczorną i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem).

Oto przebieg dnia, który naprawdę jest wielki w życiu katolickiego społeczeństwa mławskiego a przede wszystkim w życiu młodzieży.

Arx.

Z Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Płocku.

1. SKRYPTY.

Na Zjeździe Dyrektorów wszystkich Instytutów Wyższej Kultury Religijnej, który odbył się w Warszawie w marcu r. b., był omawiany wspólny plan wykładów dla wszystkich tego rodzaju uczelni w Polsce.

W związku z powyższym nastąpiło pewne opóźnienie w wydaniu skryptów Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Płocku, za co przepraszamy wszystkich słuchaczy.

Dwa przedmioty wykładać w 1-szym roku studium, a mianowicie: „Wiadomości liturgiczne” i „Zasady filozofii chrześcijańskiej” — wydane są naszym własnym nakładem, według rękopisów Ks. Prof. Prał. J. Michalaka i Ks. Prof. Dr. L. Swiderskiego.

Zgodnie z życzeniem Ks. Prof. Dr. T. Dublewskiego i Ks. Dr. Z. Piechny nabyliśmy wykłady Ks. Prof. Dr. E. Dąbrowskiego „Historia religii” i Ks. Dr. W. Rosłana „Wstęp do teologii” — wydane nakładem Inst. Wyższej Kultury Religijnej w Warszawie.

Ks. Dr. T. Dublewski i Ks. Dr. Z. Piechna wykładają podług powyższych skryptów.

Prenumerata skryptów (z 4-ech wykładanych przedmiotów) wynosi do czerwca r. b., czyli do przerwy letniej, zł. 10 (jak to już było poprzednio ustalone); prenumerata wszystkich skryptów, obejmujących całokształt wszystkich 4-ech przedmiotów, które wykładane będą aż do końca roku szkolnego, czyli do Bożego Narodzenia r. b. wynosi zł. 15, płatne w dwóch ratach, zł. 10 po zgłoszeniu prenumeraty i zł. 5 po przerwie letniej.

Cena poszczególnych skryptów wynosi: za 1 skrypt zawierający 8 stron druku, czyli t. zw. ósemkę:

„Wiadomości liturgiczne” — Ks. Prał. J. Michalak — gr. 18.
„Zasady filozofii chrześcijańskiej” — Ks. Dr. L. Swiderski — gr. 15.
„Historia religii” — Ks. Dr. E. Dąbrowski — gr. 20 (podwójna ósemka, czyli 16 stron druku, gr. 40).

„Wstęp do teologii” — Ks. Dr. W. Roslan — gr. 25 (16 stron gr. 50).

Powyższe skrypty z już wygłoszonych wykładów są do nabycia w sekretariacie, Płock, ul. Mostowa 1.

2. KOŁOKWIA.

Naskutek licznych próśb skierowanych do Dyrekcji Instytutu Wyższej Kultury Religijnej, termin kołokwii został zmieniony, odbędą się one dopiero po przerwie letniej. Kołokwii te, będą się odbywały seisle według powyższych skryptów.

3. PRZERWA LETNIA.

Ostatnie wykłady zostaną wygłoszone dn. 1 czerwca we środę, poczem nastąpi przerwa letnia aż do dn. 13 września we wtorek; w dniu tym rozpoczyna się na nowo wykłady, już bez uprzedniego zawiadomienia słuchaczy.

4. BIBLIOTEKA.

Biblioteka Instytutu Wyższej Kultury Religijnej zawierająca szereg dzieł polecanych przez profesorów, czynna jest codziennie w godz. od 9 do 13-ej, bez przerwy letniej. Opłata wynosi 50 gr. miesięcznie.

Mamy nadzieję, że skrypty i książki z biblioteki, z której zapewne, szczególnie w przerwie letniej, słuchacze licznie zechcą korzystać, posłużą do pogłębienia nabytej wiedzy i lepszego przygotowania się do kołokwii, które, jak to wyżej podaliśmy, będą miały miejsce na jesieni.

Dyrekcja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.



Persil
pierze wszystko

Wynik Zakładów Półkij Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

Likwidacja rypińskiego O.T.O. i K.R.

Wolęcy przystąpili do Pomorskiego Tow. R.

Dnia 29 ub. m. odbyło się w Ryplinie walne zgromadzenie Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w sali Domu Katolickiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z rewizji ksiąg i stanu finansowego Towarzystwa i uchwaleniu absolutorium dla zarządu, przystąpiono do najważniejszego punktu porządku obrad, a mianowicie do uchwalenia likwidacji O.T.O. i K.R. i połączenia się z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym.

Sprawę tę zreferował p. prezes Chelmiński.

Przeciwko temu projektowi bardzo ostro wypowiedział się delegat O.T.O. i K.R., p. inż. Ciemiński, podnosząc różne zarzuty natury formalnej i oświadczając, iż życzeniem prezydium O.T.O. i K.R. jest, aby Okręgowe Towarzystwo w Ryplinie nie zrywało stosunków z O.T.O. i K.R. pomimo przejścia do Pomorza. Takie stanowisko spotkało się ze stanowczym i ostrym sprzeciwem wszystkich zebranych.

Pomimo powtórnego sprzeciwu delegata O.T.O. i K.R. zażądano poddania pod głosowanie wniosku o likwidację Okręgowego Tow. w Ryplinie i przystąpienia do P.T.R.

W głosowaniu wniosek o likwidacji O.T.O. i K.R. przeszedł jednogłośnie, nie było ani jednego głosu przeciwnego i od głosowania nikt się nie wstrzymał.

Firma Bata propaguje

naukę języków obcych.

Polska Spółka Obuwia Bata w Chelmsku zorganizowała w październiku ub. roku kursy języków obcych dla swych pracowników. Obecnie dobiega końca pierwszy rok nauki. Zarząd fabryki ustalił dla trzech najlepszych uczniów trzy piękne nagrody. I nagroda — wyjazd zagranicę do Złina i trzydniowy pobyt w celu zwiedzenia słynnych na cały świat zakładów. II nagroda — wyjazd nad polskie morze i dwudniowy pobyt w Gdyni. III nagroda — wyjazd do Warszawy i 2 dni pobytu.

Z uroczystości jubileuszowych Harcerstwa

na Mazowszu Płockim.

Ostatni dzień kwietnia i pierwsze 3 dni maja upłynęły w Płocku pod znakiem „lilijki”. Harcerstwo Płockie w tych dniach obchodziło 25-lecie swojego istnienia i pracy. Jubileusz harcerski zgromadził w Płocku około 1300 harcerzy. Z powiatów sąsiednich najliczniej stawili się harcerze z płockiego (130), gostynińskiego (80), sierpeckiego (40); były dalej delegacje z Łowicza, Ciechanowa i innych miejscowości.

Trzy drużyny płockie, pomimo niepogody, obozowały na terenie przyszłego parku płockiego.

Wystawa harcerska.

W pierwszym dniu zjazdu t. j. 30 ub. mies. wieczorem nastąpiło otwarcie wystawy harcerskiej, obrazującej prace harcerskie na terenie Płocka.

Otwarcia wystawy w obecności przedstawicieli władz i harcerzy, byłych i obecnych, dokonał przewodniczący Komitetu Obchodu, p. prok. Szczeciński. Wystawa przedstawia się b. efektownie i zasługuje na obejrzenie jej. Uwagę na siebie zwracają zwłaszcza stoiska hufca harcerskiego, 108 drużyny harcerskiej przy gimnazjum im. św. St. Kości oraz drużyn harcerskich przy gimn. Małachowskiego i Jagiello. Na szczególną uwagę zasługują prace malarskie harc. J. Klate. Ekspozycja harcerska ze względu na ich dużą ilość została rozmieszczona aż w 3 salach. Dużo pracy i artyzmu w urządzenie wystawy włożyła p. Bielżyńska przy pomocy pp. H. Kudlikowskiej i J. Lewickiej.

Wystawa trwać będzie tylko do niedzieli 8 b. m. włącznie, do godz. 20. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Nabożeństwo.

W dniu 1 maja harcerze swój jubileusz rozpoczęli nabożeństwem majowym w Bazylice Katedralnej. Całodzienne, przewidziane w programie, ćwiczenia i biegi harcerskie nie odbyły się ze względu na dokuczliwą słotę. Czas ten poświęcono na zwiedzanie Płocka i rozbudowę obozu, a nawet częściowo przeprowadzano, w miarę pogody gry.

Nabożeństwo za poległych harcerzy.

Dnia 2 maja o godz. 9 rano w Katedrze zostało odprawione nabożeństwo żałobne za harcerzy, poległych w obronie ojczyzny.

Mszę św. odprawił kapelan hufca ks. Wacław Gałęza.

W nabożeństwie wzięli liczny udział członkowie Komitetu Obchodu, dawni i obecni harcerze, oraz sympatycy Hufca. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem modlitwy harcerskiej „O Panie Boże, Ojciec nasz”.

Z Bazyliki Katedralnej oddziały harcerskie przemaszerowały przed Płotą Poległych, gdzie hufcowa dh. Lewicka J. i hufcowa hm. prof. Ł. Żelazowski złożyli na Płocie Poległych wieniec.

Zawody na boisku.

Stąd drużyny udały się na boisko miejskie, gdzie do godz. 15 odbywały się zawody sportowe z

zakresu lekkiej atletyki i gier. Głównym punktem zawodów były zawody strzeleckie - korespondencyjne o tytuł wiosennego mistrza Z. H. P.

Do zawodów strzeleckich stanęło kilkudziesięciu zawodników, osiągając piękne wyniki. Wszyscy otrzymali odznaki strzeleckie odpowiednich stopni. Kto został wiosennym mistrzem, narazie jeszcze nie rozstrzygnięto.

Po południu nastąpił kulminacyjny punkt obchodu t. j.

Otwarcie Złotu b. Harcerzy i wręczenie bandery

Hufcowi przez dawnych harcerzy. Na dziedzińcu Stancji Harcerskiej wobec licznych zastępów harcerzy, przedstawicieli duchowieństwa z ks. prał. Figielskim na czele, władz z p. starostą Rożalskim na czele, i gości, zebranie zagał p. prok. Szczeciński, powołując na przewodniczącego jednego z najstarszych płockich harcerzy, p. Stefana Staszewskiego, a na esesorów p. St. Tarnowską i p. Kl. Irkę.

Pan Staszewski w swym słowie wstępnym rzucił krótki zarys historii harcerstwa płockiego i piękność idei harcerskiej.

Z kolei przemówił ks. prał. St. Figielski jako przedstawiciel Najdostojniejszego Protektora jubileuszowych uroczystości harcerskich J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego.

—W imieniu Arcypasterza diecezji, który nie może brać osobiście udziału w obchodzie jubileuszowym Harcerstwa Płockiego, mam zaszczyt złożyć serdeczne gratulacje szanownej Komendzie Hufca i dzielnym Harcom.

Ks. Arcybiskup z głębi serca błogosławi 25 letniej szlachetnej pracy Harcerstwa na Mazowszu Płockim.

Od samego początku swego istnienia Harcerze nasi zyskiwali uznanie i życzliwe poparcie ze strony społeczeństwa polskiego.

Działalność i hasła Harcerstwa pod względem wyrobienia charakteru w młodzieży polskiej, uzgadnianie były zawsze z zasadami etyki chrześcijańskiej, która domaga się uwzględniania i rozwijania wszystkich pierwiastków i czynników, jakie wpływają na wartość moralną czynów ludzkich.

Sprawa fizycznej i rozwijanie szlachetnych przymiotów naturalnych, o co się stara Harcerstwo, stanowią podkład do rozwijania w życiu sprawności moralnych — cnót nadprzyrodzonych.

Moralność chrześcijańska nie pomija bynajmniej czynników naturalnych w wychowaniu; uwzględnia je w całości kształcenia wychowania, jakkolwiek nie przecenia poszczególnych pierwiastków.

Etyka katolicka zaleca np. rozwój władz zmysłowych i wychowanie fizyczne, aby „w zdrowym ciele, był zdrowy duch”, do czego dążyła nowoczesna Harcerstwo; jednakże zobowiązuje do wyrobienia woli i kształcenia rozumu praktycznego i korzystania z wiedzy ludzkiej, onego rozumu teoretycznego. Opiera również swoje zasady i uwzględnia je w zwyczajach i obyczajach i prawach ludzkich, które uzasadnienie swoje znajdują w prawie przyrodzonym. Ale skiero-

wuje wszystkie nasze czynności codziennego życia do uzgodnienia ich z odwiecznym prawem Bożym. Ze zaś człowiek ma pierwiastek duchowy — stosować się winien do prawa religijnego, tradycji i praw Kościoła i do objawionego prawa Bożego, które znowu wypływa z tegoż samego źródła, co prawo przyrodzone, t. j. z odwiecznego prawa Bożego.

Dlatego właśnie, że Harcerstwo Polskie, a w szczególności na naszym Mazowszu Płockim, uwzględniło, według możliwości, te wszystkie pierwiastki naturalne i nadprzyrodzone, cieszyło się taką sympatią społeczeństwa katolickiego i zbiera obfite owoce swej działalności.

I dlatego wychowało już tylu ofiar nych mężów i dzielnych obywateli kraju w różnych dziedzinach życia narodowego i państwowego, a gdy potrzeba było złożyć w ołtarze życia swe dla Ojczyzny harcerze jeden z pierwszych stanęli do służby.

Wszystkim pionierom szlachetnych ideałów składamy dziś szczerze uznanie i serdeczne podziękowanie.

Poległym dla sprawy narodowej wieczny niech będzie pokój... Żyjemy — czcimy!”

Z okazji jubileuszu harcerskiego szereg osób nadał depeze z życzeniami dla Zjazdu m. i. wojewoda Grażyński, kurator warsz. Ambroziewicz, generał Kwaśniewski, Zarzycki, poseł Kaczorowski i inni.

Po odczytaniu depeze nastąpiło

wbijanie gwoździ

w drzewce bandery, poczym przewodniczący p. Staszewski wręczył banderę hufcowemu p. hm. prof. Ł. Żelazowskiemu, który podziękował w krótkich słowach i wzniósł okrzyk na cześć Rzplitej, P. Prezydenta Rzplitej i p. Marsz. Rydzas-Śmigłego. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Drużyny z banderą odmaszerowały na ognisko na teren obozu, a byli harcerze i goście przeszli do Stancji Harcerskiej. Tu ideowy referat wygłosił p. St. Tarnowska p. t. „Zadania i cele starszego harcerskiego”. Po referacie wywiązała się dłuższa i rzeczowa dyskusja. W końcu na wniosek prelegentki, p. Tarnowskiej, postanowiono w najbliższym czasie zorganizować grono harcerzy z zakresu walk o Niepodległość.

Wieczorem tego samego dnia na terenie Obozu odbyło się „ognisko”, przeprowadzone przez p. hm. Łaskiewicz i hm. Żelazowski, którzy cały swój zapal wkładają w ideę harcerską.

Defilada 3 Majowa.

W dniu Święta Narodowego rano drużyny wzięły udział w nabożeństwie na Stanisławówce, a następnie w ogólnej defiladzie.

W defiladzie harcerstwo stanowiło jedną zwartą grupę, obejmującą harcerki, harcerzy i zuchów. Grupa płocka liczyła 890.

Podczas defilady szczególną uwagę na siebie zwracały liczne poczty sztandarowe (11), 2 oddziały PW i WF, z bronią, oddziały sanitarne, pionierskie, kolarskie i strażackie. Dużo zainteresowanie wzbudziły zuchy, przebrane za

Z Mazowsza Płockiego

BODZANÓW PŁOCKI

Uroczystości 3-go Maja w Bodzanowie rozpoczęły się pochodem miejscowych organizacji do kościoła na nabożeństwo. W pochodzie wzięły udział: Straż Pożarna z orkiestrą, oddziały K. S. M., „Sokół”, oddziały P. W. i W. F. Sumę odprawił ks. prob. Goszczyński, kazanie okolicznościowe podczas sumy wygłosił ks. Br. Koper.

Po nabożeństwie odbyła się akademie w remizie strażackiej. Program akademii wypełniły: przemówienie p. kier. Walczaka, śpiewy chóru parafialnego oraz deklamacje i tańce ludowe w wykonaniu dzieci pod kierunkiem p. naucz. Żelbowski. Zakończono akademie odegraniem hymnu narodowego. Przed akademią naczelnik Straży Pożarnej wręczył 15-tu strażakom świadectwa drugiego stopnia oraz dyplom dla straży z racji 25-lecia istnienia i pracy Straży bodzanowskiej, nadesłany przez prezesa Okręgu Straży Pożarnych, p. star. Rożalskiego. (w.)

WYSZOGRÓD

Tańczące „jajko wielkanocne” przy... żydowskiej orkiestrze. Choć późno, ale na jedną rzecz należy zwrócić uwagę. W remizie strażackiej w Wyszogrodzie odbyło się „jajko wielkanocne”, urządzone przez drużynę starszoharcerską. Na uroczystości tę przybyła zaproszona orkiestra... żydowska. Po podzieleniu się „jajkiem święconym” odbyła się tańcówka przy dźwiękach tej żydowskiej orkiestry. Tańczono późno w noc. W tany poszło i kilku żydów, którzy pojawili się tu przypadkiem. Zauważyć zaś należy, że to już nie pierwszy raz żydzi grają na zabawie starszoharcerskiej. Czy to nie wstyd! Są przecież w Wyszogrodzie polskie zespoły muzyczne. Polskie społeczeństwo wyszogrodzkie komentuje ten fakt jako dużą niewłaściwość, rzucając tym bardziej wobec rosnących w kraju nastrojów antyżydowskich. Zdziwienie wywołuje tu także fakt uczęszczania niektórych członków drużyny starszoharcerskiej do świetlicy organizacji żydowskiej w domu p. Płagowej na ping-ponga i inne gry. Młody obserwator.

ulanów, górników i indian. Zaraz po defiladzie, w ujeżdżalni wojskowej odbył się dla 600 osób

obiad obozowy.

Podczas obiadu przygrywała orkiestra wojskowa.

Po południu na boisku miejskim nastąpił pokaz harcerski. Efektownie wypadły pokazy: postawienie kładki przez 87 drużynę pozaszkolną, bieg humorystyczny drużyny 180 przy Szkole Powz. nr. 2, sprawne postawienie obozu przez 86 drużynę z gimnazjum Jagiello. Atrakcją zawodów była akrobatyczna jazda na rowerach harcerzy z 89 drużyny z gimnazjum im. Małachowskiego.

—X—

Przedstawiciel wojewody Grażyńskiego, komendant Chorągwi Mazowieckiej, inż. Wacław Prochnau udekorował p. prok. Szczecińskiego największym odznaczeniem harcerskim „Wdzięczność” przyznawaną przez naczelnictwo ZHP,

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Subota 7.V — Domiceli.
Niedziela 8.V — Stanisława.
Poniedziałek 9.V — Grzegorza.

Dyżury aptek

Subota 7.V — apt. Lipińskiego.
Niedziela 8.V — apt. Lipińskiego.

Kino „Nowości“ wyświetla
„Kobiety nad przepaścią“.

Kino „Sfinks“ wyświetla
„W sieci wywiadu“.

Wiadomości potoczne

× **Sprawa stancji dla uczniów.**
Dobry, zamierzając w roku szkolnym 1938/9 utrzymać stancję dla uczniów państwowego gimnazjum i liceum im. Władysława Jagiełły w Płocku, winny wnieść odpowiednio podania do Dyrekcji przed dniem 1 czerwca b. r. Wnieszone później podania nie będą rozpatrywane.

Ostatnie egzaminy dla eksternistów na świadectwo z sześciu klas gimnazjum dawnego ustroju odbędą się przy gimnazjum państwowym im. Władysława Jagiełły w Płocku w II połowie czerwca b. r. Podania o dopuszczenie do tych egzaminów wnosić można do Dyrekcji do dnia 15 czerwca b. r.

× **Czy wiecie, jak pracują wodociągi miejskie?** W niedzielę 8 b.m. Polskie Two Krajoznawcze w Płocku organizuje wycieczkę do Wodociągów Miejskich. Zbiórka o g. 11 przy Wieży Ciśnień na ul. Warszawskiej. Opłata dla młodzieży i członków — 20 gr., dla nieczłonków — 30 gr. Bilety zawczasu nabywać można w Kiosku Turystycznym.

× **W sprawie planu zabudowy Płocka.** W związku z wczorajszą naszą wzmianką o posiedzeniu Rady Miejskiej należy wyjaśnić, że na najbliższym posiedzeniu Rady sprzeciwu wobec planu zabudowy Płocka jeszcze nie będą rozpatrywane. Termin składania sprzeciwów będzie miał do dnia 1 czerwca, zaś na Radzie Miejskiej rozpatrywane one będą dopiero w lipcu.

Najbliższe posiedzenie Rady odbędzie się w drugiej połowie maja, po czym zaraz nastąpi przebudowa sali Rady Miejskiej i nadbudowa gmachu ratuszowego.

× **Protesty weksli w kwietniu.** W ubiegłym miesiącu do kancelarii rejenta, prowadzącego protesty weksli, wpłynęło 809 weksli na sumę 89.821 zł. 59 gr. Przed protestem wykupiono 436 weksli na sumę 48.179 zł. 24 gr. Zbli zaprotestowano 373 weksle na sumę 41.342 zł. 35 gr.

Suma zaprotestowanych weksli (ze względu na święta) zwiększyła się w stosunku do poprzedniego miesiąca o 1.322 zł. 35 gr.

Nie dość jest zjeść coś smacznego trzeba jeszcze „coś“ do tego. Mleko gęste — jest zabawa. Dobrze ciasto — dobre kawa. PEŁKOWSKI się z tego ezczyti. Ze u niego wszyscy ayci. Płock, Rynek Kanoniczny 5. tel. 12-22.

„Kościołem ma być życie członków A. K., a nie kapliczką“...

Pod tym hasłem odbyły się 3 dniowe obrady KZMŻ w Poznaniu 1 b.m. Zjazd Związkowy ogólnopolski, w którym uczestniczyli przedstawiciele 16 diecezji, oraz konferencja programowa w dn. 2 i 3 b.m.

Główną myślą obrad było, aby jak najusilniej podkreślić konieczność uświadomienia sobie wagi czynnika nadprzyrodzonego w pracach całej organizacji KSM, poczynając od kadr kierowniczych, których zadaniem szarego dnia być powinno dążenie do doskonałości nadprzyrodzonej przez doskonałość przyrodzoną, aby tym sposobem pracę swą społeczno-wychowawczą „moć rodzić w wychowankach swoich Chrystusa“. Tylko bowiem ustawiczna nasza świadomość życia w Ciele Mistycznym Chrystusa zdolna jest nadać pracom nas wszystkim we wszystkich dziedzinach życia i na wszystkich stopniach organizacyjnych właściwy charakter bożania o Królestwo Chrystusowe.

Świećnięte ujęcie referaty, wychodzące poza ramy teorii, a dogłębnie wchodzące w metodykę niemal codziennych poczyną pełnią rolę utrwalającą nas na długiej nieomyślnej fali, która cechuje działanie Kościoła, uodporniając na żywotność niebezpieczeństw tej krótkiej szalonej fali życia współczesnego, bezustannych przemian społecznych, politycznych, gospodarczych, na której siłą konieczności znaleźć się musimy, orientując wszelkie wyniki i perspektywy roboty krótkofalowej ku tej długiej nieziszczalnej. Takimi były referaty:

Tezy społeczne przedstawiające nam zasięg prac z dziedziny naprawy stosunków społecznych w kierunku sprawiedliwego ustroju gospodarczo-społecznego w oparciu o zasady sprawiedliwości społecznej i chrześcijańskiej miłości, wykazujące esencjonalną działalność komunizmu, przeciwstawiające się totalizmowi państwowemu, szowinizmowi narodowemu i t. d.

Pozostałe zaś referaty jak — bojowniczkę sprawy Bożej w K. Z. M. Z., Duchowe nastawienie działalności kierowniczej pracy K. Z. M. Z., Matczyńność talentem naszego apostołstwa w K. Z. M. Z., Trudy apostołstwa świeckiego kobiet w A. K., Błędy nasze namulając pracę — były wspaniałym nakreśleniem metod do głębszego czynnego wrastania w Chrystusa, przeobrażania każdego człowieka, którego nam Bóg na drodze życia stawia, a szczególnie młodzieży, cichą rozą pokory i służebnej miłości, w istotnego członka Mistycznego Ciała Chrystusa.

Pierwszy dzień obrad rozpoczęty był Mszą św. w kaplicy na Zamku, w której uczestniczyli przedstawiciele władz z p. ministrem Ulrychem na czele, oraz licznych organizacji. Drugie dwa dni rozpoczęliśmy Mszą św. w kaplicy Sacré Coeur, kończyliśmy adoracją Przenajśw. Sakramentu. Po powrocie z uroczystości gnieźnieńskich na zakończenie obrad zjazdu zaszczylił nas

swą obecnością J. Em. ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski, któremu przekaś ogólnokrajowa złożyła raport z prac przeprowadzonych podczas Zjazdu. Po przemówieniu o głębokiej treści i udziale leniu nam błogośławieństwa na dalsze poczynania, ks. Prymas opuścił salę. Następnego dnia w godzinach południowych wszyscy uczestnicy konferencji KSMŻ złożyli J. Em. należne homagium w pałacu prymasowskim, jako przedstawicieli KSMŻ swych diecezji.

K. S. M. Z. diecezji płockiej na zjeździe poznańskim reprezentowały pp. prezesa S. Morawcowa i sekretarka generalna M. Plakwiczówna. (m.)

Zbiórka na „Dor Narodowy“.

W niedzielę 8 b. m. odbędzie się druga zbiórka na „Dor Narodowy“. Podobnie jak w dniu 3 go Maja, niewątpliwie i niedzielna zbiórka cieszyć się będzie wielką popularnością i poparciem. Niech nikt nie omija puszek, by nie dorzucić swego grosza na dobrą sprawę!

Chrzty, śluby i zgony

w parafii Farnej w Płocku.

W parafii Farnej ochrzczeni zostali: Janina Halina Wierzbicka, Alicja Maria Stawska, Wiesław Cieślak, Wiesław Włodzimierz Skupny, Tadeusz Cholewiński, Władysław Szóstak.

Związek małżeński zawarli: Aleksander Romauowski z Zofią Nowatorską, Franciszek Olszewski z Eleonorą Waleną.

Zmarli ś.p. Natalia Dutkiewicz, lat 23, robotnica; Irena Halina Kuśmierkowska, lat 8; Stanisława Iskra, lat 77, robotnica; Romana Galle, lat 74, emerytka; Józefa Ignaczak, lat 76, robotnica; Jan Sarwiński, lat 80, robotnik.

Zjazd Delegowanych III-go Zakonu w Skępem.

W dniu 12 maja odbędzie się w Skępem zjazd Delegowanych Trzeciego Zakonu diecezji płockiej. Obrady odbędą się w miejscowej remizie strażackiej. Otwarcie zjazdu o godz. 10 rano. Na zjazd spodziewany jest przyjazd J. E. Ks. Biskupa Wetmańskiego.

Śmiertelne przejeżdżanie dziecka w Brudzeniu.

Onegdaj po południu w Brudzeniu pow. płockiego na przechodzącą 55-letnią Józefę Muchacką z 3-letnim Władysławem Zienockim (zmarłym w Brudzeniu) wpadł samochód prywatny. Chłopiec po przewiezieniu do szpitala w Płocku wskutek doznanych ran zmarł. Muchacka uległa lekkim obrażeniom ciała.

Ceny zboża i ziemioplodów

W ubiegły piątek na rynku zbożowym w Płocku płacono za 100 kg. pszenicy — 27.75 zł., żyta — 19 zł., jęczmienia — 17 zł., owsa — 18.50 zł., ziemniaków — 3.60 — 4 zł. Dowóz zboża średni. Tendencja słaba.

Ruch czytelniczy w Miejskiej Bibliotece.

W końcu marca Biblioteka liczyła 688 czytelników. W kwietniu przybyło 59 czytelników, ubyło 16, wobec czego zamknięto kwiecień liczbą 731.

W ciągu ostatniego miesiąca zanotowano 3390 odwiedzin, co daje przeciętną — 162 dziennego ruchu. Książek wypożyczono ogółem 3883, w tym 128 młodzieżowych, 3532 beletrystycznych dla dorosłych i 223 literatury naukowej. Przeciętnie dziennie wypożyczano 185 tomów.

Ze statystyki wynika, że przeszło 90 proc. wypożyczeń wypada na beletrystykę dla dorosłych. Jest to oczywiście procent zbyt duży. Wina

tego ujemnego zjawiska leży w nieuświadomieniu czytelników, skąd płynie niechęć do literatury naukowej i fachowej oraz w małym jeszcze stopniu zaopatrzenia Biblioteki w tego rodzaju literaturę.

Drugą bolączką biblioteczną, która coraz bardziej daje się we znaki, jest zaleganie w zwrocie wypożyczonych dzieł, oraz barbarzyńskie niszczenie książek, jak wyrzwanie kart, robiecie rachunków na nowych dziełach, plamienie tłuszcem i t. p.

Jest to zjawisko bardzo przykre, świadczące o tym, jak mało jest w naszym społeczeństwie poczucia kultury i poszanowania wspólnego dobra.

Otwarcie przystani Tow. Wioślarskiego w Płocku

odbędzie się w terminie późniejszym.

Zarząd płockiego Towarzystwa Wioślarskiego zawiadamia, że z powodu wysokiego stanu wody w Wiśle i prowadzonych przybulwarze robót regulacyjnych, otwarcie

przystani Wioślarskiej nie odbędzie się w niedzielę 8 maja, lecz odłożone zostało na czas późniejszy.

Termin otwarcia zostanie w swoim czasie ogłoszony.

To już gruba niewłaściwość...

Na akademii 3-ciomajowej w gimnazjum w Gostyninie recytację kazania sejmowego ks. Skargi o Miłości Ojczyzny powierzono uczniowi-żydowi.

W Gostyninie żywo komentowany jest następujący fakt:

W dniu 2 b.m. w miejscowym gimnazjum państwowym im. Tad. Kościuszki, którego dyrektorem jest b. wizytator Sokorski, odbyła się akademii 3-ciomajowa. W programie akademii było m.in. wspaniałe kazanie sejmowe ks. Skargi o miłości Ojczyzny. Recytację

tego kazania powierzyli organizatorzy akademii uczniowi... żydowi, niejakiemu Mucznikowi.

Czy to był ten tak kompromitujący pomysł? Jest to gruba niewłaściwość. Nic dziwnego, że fakt ten wywołał przykre wrażenie nie tylko wśród młodzieży polskiej, ale i starszego społeczeństwa polskiego w Gostyninie.

Listy z Zaberezia do Płocka.

Przed dniem 3 maja Płockie Koło P. Macierzy Szk. otrzymało z Zaberezia listy od kierowniczk Płockiej Szkoły P. M. S. oraz od dzieci, które otrzymały „święcone” od Koła PMS, dzięki ofiarności płockiego społeczeństwa. Ponieważ Dar Narodowy, na który przez cały ten tydzień zbiera Polska Macierz Szkolna, idzie w całości na potrzeby naszego szkolnictwa na Kresach Wsch. — nie od rzeczy będzie podanie niektórych ustępów tych listów, ilustrujących życie szkoły i dzieci.

Nauczycielka Płockiej Szkoły w Zabereziu, p. R. Płakówna m. i. pisze:

„Serdecznie dziękuję Państwu za życzenia świąteczne oraz za dary, przysłane szkole i dzieciom. Cieszę się serdecznie gazetą „Hasło Katolickie”, którą nam Państwo przysyłacie.

A teraz trochę o szkole. Liczy ona obecnie 37 uczniów, w tej liczbie jest 8 to dzieci prawosławnych, reszta to katolicy. Dzieci są chętne i uczą się dobrze. Jeśli chodzi o potrzeby szkoły, to w tym roku odczuwaliśmy brak pomocy i obrazów do nauki religii. Tutaj katolicy są b. mało świadomi religii i obowiązków religijnych, a nie trzeba udawać, jaką ważną rolę w kształtowaniu się stosunku tutejszego obywatela do Państwa gra religia. Pojęcie „katolicki” pokrywa się tutaj z pojęciem „polski”.

Jeszcze raz dziękuję bardzo Kołu Polskiej Macierzy Szkolnej w Płocku za żywe zainteresowanie się tutejszą szkołą i tak troskliwą opiekę. Ludność tutejsza, jak mogłam wiele razy stwierdzić, z wielką wdzięcznością przyjmuje wszelkie objawy opieki Państwa z Koła P.M.S. w Płocku.”

A oto, co piszą dzieci:

„Kochani Państwo! Dziękujemy bardzo Wam za Wasze dobre podarki i listy, za cukier, mydło, ciasteczka, szczeretki i t. d. Bardzo Wam za to dziękujemy. Nasza klasa nie jest taka b. duża, ale dla nas wystarczy. W naszej klasie uczą się dzieci 37. Nasza klasa jest ładna, przystrojona firaneczkami, obrazkami. My w klasie mamy radio, o 8 godzinie słuchamy audycje i w południe. My mamy koło klasy ogródek i zrobiliśmy grządki i posialiśmy kwiaty. My mamy w klasie Szkołną Kasę Oszczędności. Do S.K.O. należą wszystkie dzieci. Niektóre dzieci pojadą na wycieczkę do Poznania. Święta spędziliśmy wesoło. Przez cały dzień toczyliśmy jajka, a wieczorem przyszliśmy do klasy i śpiewaliśmy i robiliśmy przedstawienie. Życzę Państwu wszystkiego dobrego.” *Marysia Naplocha, kl. III.*

Inny list:

„Kochani Państwo! Dziękujemy Wam za Wasze serdeczne życzenia. I my także życzymy Państwu wszystkiego najlepszego. I bardzo dziękujemy Wam, kochani Państwo, za paczki, które nam wielką zrobiły przyjemność na święta. Święta

spędziliśmy wesoło. Na drugi dzień Wielkanocy było wesoło, bo to był śmigus. A później toczyliśmy jajka. W maju wybieramy się na wycieczkę do miasta. Kilka dzieci z naszej szkoły pojedzie do Poznania. A reszta dzieci pojedzie do Pińska. Jest nam b. miło, że już wiosna, że już zawiłało słońce, już się drzewa niektóre zieleńią. A czeremcha za parę dni będzie kwitła. Nasi rodzice posadzili kartofle, owies posiali i len także. Mamusia i siostry starsze, a także i my przez całą zimą przedliśmy len. A teraz siostry tkają to szare płótno. Na 3 maja był w szkole akademia. Na Wielkanoc było także przedstawienie, cygan był, wierszyki mówiliśmy, był figiel kopytkowy: to wszystko udało się dobrze.

Kłaniam się Państwu.

Matulis Leasia, kl. III.

Te listy, to miły dowód łączności zakątka naszych Kresów Wschodnich z Płockiem. Im więcej tej wzajemnej łączności będzie, tym mocniejsza będzie tam polskość.

A jednak

najelegantsze materiały
na **suknie i garnitury**
w welnach i jedwabach można nabyć w firmie

BŁAWATY

St. ANTCHAK

Płock Tumka 12

Na składzie duży wybór krep, bostonów, gabardin dla Wnogo Duchowieństwa
Solidna obsługa — Duży wybór — Najniższe ceny!

MEBLE

sypialnie, stołowe, gabinety,
pojedyncze i wszelkie prace
wchodzące w zakres sto-
larstwa wykonuje

ZAKŁAD STOLARSKI

JANA

Chmieleckiego

Płock, ul. P. O. W. 20

(w podwórzu Hotelu Wajszewskiego)

Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu płockiego

PŁOCK, Plac Marz. Piłsudskiego Nr. 2, Tel. 10-43.

K.

K.

O.

zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu płaci następujące odsetki:
od wkładów

oszczędnościowych:

na każde żądanie 4%
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/4%
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/2%
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%
Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/4%.

Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki, udziela kredytu, załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

Lokat ponad zł. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo Korzyści Tajemnicę!

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Polskiej Linii Samochodowej S. A.

Z PŁOCKA	godz. odjazdu	DO PŁOCKA	godz. odjazdu
do Warszawy	5 ³⁰ 15, 17	z Warszawy	7, 18, 20
do W-wy przez Płock	13	z W-wy przez Płock	16
do Bodzanowa	20	z Bodzanowa	7 ³⁰
do Ciechanowa	16 ³⁰	z Ciechanowa	6
do Sierpca	8 ³⁰	z Sierpca	7 ³⁰ 11 ³⁰
przez Sierpc		z Żuromina	6 ³⁰
do Żuromina	16 ³⁰	z Wyszogrodu	
przez Bulkowo	16	przez Bulkowo	7
do Wyszogrodu	18	z Raciąża	
przez Drobien	17	przez Drobien	7
do Raciąża		z Brudzenia	6 ³⁰
do Brudzenia			

Stacja autobusowa w Płocku: Tumka 4, tel. 15-72.

Stacja autobusowa w Warszawie: Plac Broni, tel. 11-70-35.

Radio.

Niedziela — 8 maja.

8.00 Audycja poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry na Wawelu 11.30 Pamiątki polskie w Dreźnie — reportaż. 12.03 Po rane muzyczny z Poznania. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 16.05 Koncert solistów. 16.45 „Co będziemy nosili w lecie” — pogadanka. 17.00 Koncert rozrywkowy — transm. z Teatru Rozmaitości w Radomiu. 19.00 „Kapelusz słomkowy” — wodewil — część I. 19.40 Słynni wirtuosi — XXI audycja. 21.15 „Kapelusz słomkowy” — wodewil — część II. 22.05 Opowieść o Wagnerze — II audycja z Krakowa.

HIGIENA —

TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny **MASZYNOWO — BEZ DOTYKU RAK** wykonane proszki „Migreno-Nervosin” z KOGUTKIEM (nowe opakowanie) DĄJĄ TE GWARANCJE. Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków Z KOGUTKIEM tylko w MECHANICZNIE WYKONANYCH TOREBKACH — gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre nie-spodzianki.

Ogłoszenia drobne.

Stolarz-mechanik Stefan Mikolajewski. Płock, ul. POW. 8 (Hotel Polski) wykonuje roboty budowlane, mechaniczne, konserwacje wodociągowe, reperuje wyżymaczki, wirówki, zamki.

3 pokoje, duży przedpokój, kuchnia i łazienka do wynajęcia od 1 czerwca b. r. Mieszkanie słoneczne z balkonem. Wiadomość ul. 1 Maja, Nr. 2, miesz. 4.

Zginięty krzyżyk z łańcuszkiem słotym. Łaskawy znalazca zwrócić zechce do Administracji „Głosu” za wynagrodzeniem.

Przy swedzeniu ciata i wyszczotkowaniu stosuje się **KREM „LAIN-AGE”** kosmetyk usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci.

WYKŁADY OGŁOSZENIA: za wiersz m/m, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Nekrolog od wiersza m/m, 25 gr, w tekście 15 gr.

Prenumerata mies. z przesyłką 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. Tumka 12, skr. p. 95, tel. 10-11.

P. K. O. nr. 83.093.

Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 po poł.

Redaktor odpowiedzialny: **Ossolaw Stanisławski**.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: **Mieczysław Kłanin**.

Odbito w drukarni L. „B-cia Detrychowie” w Płocku.